Nr 215. **Kraków, Niedziela 12 Maja 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.464.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Krwawa demonstracya chełmska.

(*Telefonem*).

Lwów, 12 maja.

(T. B K.). Wczoraj wieczorem zebrała się pod pomnikiem Mickiewicza młodzież postępowa, młodzież niepodległościowa, młodzież grupująca się w Stowarzyszeniu „Życie“ i „Kuźnica“ i urządziła demonstracyę chełmską.

Imieniem komitetu chełmskiego przemówił ze stóp pomnika p. Jan Dąbski, imieniem „Życia“ akademik Loewenstein. Po przemówieniach młodzież ruszyła pochodem z okrzykami „Niech żyje niepodległa Polska“, do miasta i koło Sejmu usiłowała przejść na ulicę Andrzeja hr. Potockiego, przed konsulat rosyjski. Policya jednak nie dopuściła jej na tę ulicę i młodzież cofnęła się pod pomnik Mickiewicza.

Część młodzieży zmyliła jednak czujność policyi i przedostała się przed konsulat rosyjski, gdzie przyszło do utarczki z policyą. Policyanci zaczęli bić szablami i poranili kilku akademików.

Druga grupa młodzieży dostała się do redakcyi „Prikarpackiej Rusi“, gdzie zdemolowała urządzenie jednego pokoju.

Kilkunastu demonstrantów aresztowano.

Przebieg zajść.

Lwów, 12 maja.

Przebieg zajść, których epilogiem była bezprzykładna masakra ze strony policyi, był następujący:

O godzinie 7 wieczór zebrała się pod pomnikiem Mickiewicza młodzież techniczna i akademicka odłamów postępowych i po kilku przemówieniach na temat wyodrębnienia Chełmszczyzny oraz po odśpiewaniu pieśni patryotycznych rozwinęła amarantowy sztandar z napisem: „Niech żyje niepodległa Polska“ i ruszyła pochodem ul. Jagiellońską pod gmach sejmowy, następnie przez ulicę Sykstuską na ulicę Ossolińskich, gdzie odniesiono sztandar do lokalu „Życia“, poczem przez ulicę Chorążczyzny wróciła raz jeszcze pod pomnik. Po odśpiewaniu kilku pieśni ruszyła młodzież pochodem w ulicę Kopernika.

Przełamanie kordonu policyi.

Koło poczty zastąpiła młodzieży drogę policya. Młodzież przerwała kordon i ruszyła szybko w górę ulicy, a następnie w stronę konsulatu rosyjskiego.

W pobliżu konsulatu była skonsygnowana policya piesza i konna. Naraz ozwały się krzyki, wznoszone przez paupròw, którzy się przyłączyli do pochodu. W pewnym momencie naparła młodzież na kordon policyi i przełamała go.

Masakra.

Policyanci dobyli wtedy szabel i rzucili się na tłum. Ktoś z pobliskiego ogrodu rzucił kamieniem, a wtedy policya zaczęła bić szablami na prawo i lewo. Kamienie posypały się gęściej; demonstranci laskami osłaniali się przed cięciami szabel. Powstał hałas, bijatyka, zamieszanie, a grozę sytuacyi powiększył fakt, że policya konna urządziła szarżę. Kilkanaście osób wpadło pod kopyta końskie, a policyanci bili szablami nawet tych, którzy leżeli na ziemi. Wśród piekielnego wrzasku trwała ta masakra kilka minut.

Oburzające sceny.

Część młodzieży, która przerwała kordon, przebiegła koło gmachu konsulatu, nie wyrządzając żadnej szkody, bo za młodzieżą pędziła policya z dobytymi szablami. Ta część młodzieży następnie rozprószyła się.

Po przeciwnej stronie kordonu działy się sceny oburzające. Policyanci bili każdego, kto im wpadł pod rękę. Niektórzy demonstranci uciekali poprzez parkany; policyanci bili szablami nawet tych, których dopadli na parkanach.

Na „pobojowisku“ leżało mnóstwo lasek, kapeluszy, jeden kapelusz damski, a nawet oderwane części garderoby.

Oko w oko.

Tłum młodzieży stał spokojnie w znacznej odległości od konsulatu rosyjskiego. Policya otrzymała bardzo znaczne posiłki i zamknęła ulicę kordonem, Z jednej strony stał kordon policyi, z drugiej tłum młodzieży. Stali tak oko w oko blisko godzinę.

30 osób rannych.

Rannych opatrywano w poblizkiej aptece Brücknera naprzeciw techniki i u portyera techniki. Z pogotowia przybyło tam 3 karetki, 3 lekarzy i 3 sanitaryuszów, którzy się zajęli opatrunkami rannych. Według relacyi z kół młodzieży, liczba rannych wynosi ogółem 30 osób, w tem kilka rannych bardzo ciężko. Jeden z demonstrantów ma roztrzaskaną dłoń tak, że wisi mu tylko na kostce, drugi otrzymał cięcie od czoła przez oko aż do brody tak, że mu oko wypłynęło, kilku ma rany na plecach, na rękach, na kolanach. Jeden terminator ma przeciętą kość w prawej ręce. Kilkanaście osób odniosło rany od kopyt końskich. Kilku rannych odwieziono dorożkami do szpitala, resztę do domu.

Na stacyę ratunkową zgłosiło się kilku rannych demonstrantów i jeden policyant, ranny kamieniem. Twierdzi on, że rannych jest kilku policyantów.

Po masakrze.

Dopiero po godz. 10 w nocy nastał spokój. Przez cały czas zajść ruch tramwajowy do ul. 29 Listopada był wstrzymany.

Pod konsulatem rosyjskim zmobilizowano po zajściach oddział policyi, kilku komisarzy i kilkunastu agentów policyjnych. Pod bramą konsulatu stało do rana 20 policyantów z najeżonymi bagnetami, a w ekspozyturze policyi, mieszczącej się w tym samym domu, co konsulat, stało w pogotowiu 60 policyantów. — Na ulicy patroluje konna policya.

Sprawa chełmska w Radzie państwa.

(*Telegram agencyi petersburskiej.*)

Petersburg, 12 maja.

W Radzie państwa Pichno imieniem 55 członków postawił wniosek, aby natychmiast wybrać komisyę dla zbadania sprawy chełmskiej, nie czekając, aż nadejdzie sprawozdanie z Dumy. Wniosek jednomyślnie przyjęto.

Prowizoryum wojskowe?

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Budapeszt. Twierdzą, że na wczorajszej konferencyi Lukacsa z Justhem omawiano bardzo żywo sprawę prowizoryum wojskowego na 5 lat z uwzględnieniem 2-letniej służby wojskowej. Natomiast reforma procedury karnej wojkowej miałaby być odroczona, względnie wprowadzona w życie w drodze rozporządzenia.

Budowle rządowe w Galicyi.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 12 maja.

Wczoraj odbyła się zwołana przez prezydenta ministrów narada międzyministeryalna w sprawie inwestycyj i budowli rządowych w Galicyi. Sprawa ta została poruszona na onegdajszej konferencyi prezydyum Koła polskiego z prezydentem ministrów. W naradzie tej wzięli udział przedstawiciele ministerstwa robót publicznych, kolei, skarbu, handlu i oświaty i ministerstwa dla Galicyi.

Obradom przewodniczył i zagaił je minister robót publicznych Trnka. — Wskazał on na brak roboty w Galicyi i zapewnił, że sprawa ta jest przedmiotem szczególnej troski rządu, który zastanawia się nad tem, aby właśnie w czasie, w którym przemysł budowlany przechodzi ciężkie przesilenie, przez przyspieszenie projektowanych budowli rządowych dostarczyć ludności pracy. Omawiano następnie cały szereg budowli państwowych, na które kredyta są już uchwalone i zastanawiano się nad kwestyą przyspieszenia i rozpoczęcia tych robót. Postanowiono w najbliższym czasie ustalić obszerny program tych prac, w których wybitne miejsce zajmie budowa całego szeregu nowych dworców kolejowych w Galicyi.

Wojna włosko-turecka.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Przeciw włoskiemu sposobowi prowadzenia wojny.

Berlin. „Berl. Ztg. am Mittag“ dowiaduje się z kół dobrze informowanych, że Turcya zamierza wysłać specyalną misyę do Wiednia, Berlina i Paryża, a ewentualnie także do Londynu, aby użalić się na sposób prowadzenia wojny przez Włochy, które postępują wbrew przepisom międzynarodowym. Między innemi zarzuca Turcya Włochom rozszerzanie kłamliwych proklamacyj w Tripolisie i Cyrenajce, rzucanie bomb z aeroplanów i balonów, nadużywanie znaku Czerwonego Krzyża i t. d.

Porta chciała wysłać tę deputacyę także do cesarza Wilhelma do Korfu, bar. Marschall jednak, w tajemniczony w zamiary Porty, odradzał jej to. Na czele tej misyi ma stanąć syn lub bliski krewny sułtana.

Sprawa Dardanelów.

Petersburg. (Tel. ag. pet.). Na zgromadzeniu przedstawicieli handlu, przemysłu, ministerstwa handlu i komitetu giełdowego wskazywano na szkody, spowodowane zamknięciem Dardanelów. Zażądano na przyszłość wolnego przez Dardanele przejazdu dla rosyjskich okrętów handlowych.

Hamburg. Donoszą z Konstantynopola, że z powodu niepogody sprawa usunięcia min z zatoki znowu się odwlokła i Dardanele będą otwarte około 14 b. m.

Jeńcy wojenni.

Tarent. Na krążowniku „Ks. Abruzzów“ przybył tu wali z Rodos, wzięty do niewoli, z kilku oficerami i żołnierzami.

Wydalenie Włochów ze Smyrny.

Konstantynopol. Ogłoszono irade sułtana o wydaleniu Włochów ze Smyrny.

Enver bej.

Rzym. „Tribuna“ donosi z Kairu, że mimo urzędowych zaprzeczeń ze strony tureckiej, wiadomość o śmierci Enver beja jest prawdziwa.

Walki pod Tobruk.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi z Tobruk: Wczorajszej nocy grupa nieprzyjaciół usiłowała zniszczyć rezerwoar wody. Spostrzeżono to i odparto nieprzyjaciela.

Król grecki gubernatorem Krety.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Berlin. „Voss. Ztg“ donosi, że istnieje nowy plan rozwiązania kwestyi kreteńskiej, a mianowicie podnoszą myśl zamianowania króla greckiego gubernatorem Krety, która miałaby dalej pozostać pod zwierzchnictwem Turcyi i płacić jej roczny haracz.

Republika na wulkanie.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Paryż. Z granicy hiszpańsko-portugalskiej donoszą o nowych walkach między uzbrojonymi rojalistami a republikanami portugalskimi.

Anglia i Niemcy.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Paryż. Dzienniki omawiają możliwość mianowania Marschalla ambasadorem w Londynie i możliwość zbliżenia angielsko-niemieckiego. „Gaulois“ podnosi, że mimo, iż radykali angielscy starają się o zbliżenie, Anglia namyśli się jeszcze, zanim podpisze propozycye, któreby złączyły Anglię z przeciwnikiem Francyi.

„Figaro“ sądzi, że Niemcom chodzi o nowe zdobycze.

Berlin, 12 maja.

Z wielkiem naprężeniem oczekują tu wiadomości o naradach, jakie się odbywają w Karlsruhe między cesarzem Wilhelmem a kanclerzem w obecności bar. Marschalla i sekretarza Kiderlen-Waechtera. Powszechnie sądzą, że chodzi o zawarcie bardzo ważnej umowy między Niemcami a Anglią. Między obu temi państwami odbyły się w ostatnim czasie bardzo żywe rokowania z powodu zaostrzenia się stosunków na Wschodzie, w szczególności z powodu powstania albańskiego i akcyi floty włoskiej, która obsadza jednę wyspę po drugiej. Mówią o możliwości umowy angielsko-niemieckiej, celem wstrzymania dalszej akcyi floty włoskiej.

Więc było niebezpieczeństwo wojny.

Berlin. W komisyi budżetowej oświadczył Tirpitz w dyskusyi nad nowelą flotową co do niebezpieczeństwa wojny w r. 1911: Asquith powiedział, że nie było zamiaru dokonania napadu. Rząd niemiecki przyjął to z zadowoleniem do wiadomości, ale wątpliwości nie ulega, że obie strony czyniły poważne przygotowania, mimo, że naczelni kierownicy polityczni z obu stron żadnych nie mieli określonych zamiarów.

Mrozy i śniegi w maju.

(*Tel. „Nowej Reformy“*)

Petersburg. Z wielu okolic donoszą o silnych opadach śnieżnych i mrozach. Z Wołowa donoszą, że na kolei smoleńskiej z powodu zawiei śnieżnej pociąg wykoleił się i przez 6 godzin znajdował się w śniegu.

Pociągi osobowe wstrzymano.

Jelec. Spadł śnieg przy 6 stopniach niżej zera. Istnieje obawa, że wpłynie to źle na stan zbóż jarych.

Katastrofa powodzi.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Insbruk. Z powodu dalej trwającego deszczu wylewy powodują ogromne szkody. Kilka osób zginęło. Przerwy w komunikacyi kolejowej w kilku punktach trwają dalej. Podróż z Wiednia do Insbruka odbywa się przez przesiadanie w kilku miejscach.

N. Orlean. Sytuacya w okolicach, nawiedzonych wylewem Missisipi, z powodu dalej trwających deszczów pogorszyła się. Ludność jest w rozpaczy. Woda wtargnęła w wielu miejscowościach do domów.

Pożary.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Praga. Wczoraj po południu wybuchł pożar w domu podrzutków, w którym znajdowało się 1400 dzieci. Powstała straszna panika. Straż pożarna jednak pożar szybko ugasiła i zapobiegła katastrofie.

Grac. Wczoraj rano w Köresistrasse powstał pożar w głównym młynie konsorcyum piekarzy i młynarzy. Magazyny częściowo zniszczone. Spaliło się 70 wagonów mąki i zboża. Po kilkogodzinnej pracy pożar ugaszono. Ruch w młynie będzie wstrzymany przez kilka miesięcy.

Walki w Meksyku.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Meksyk. Wedle wiadomości, które otrzymał rząd, w walce koło Tienages zginęło 600 powstańców.

Walki w Tybecie.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Simla. Między Chińczykami a Tybetańczykami przyszło koło Lassa do walki, w której Tybetańczycy zmusili Chińczyków do odwrotu i rozbroili ich.

Proces Ronikiera.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Warszawa, 12 maja.

Na wczorajszą rozprawę przybyło mnóstwo pań z bukietami i kwiatami. Obawiając się manifestacyi, przewodniczący sądu polecił służbie odebrać paniom bukiety. Służba w brutalny sposób wyrywała je paniom z rąk i wyciągała z bluzek.

Ronikier mówił bardzo długo, skończył dopiero o godzinie 3 po południu. W ciągu swego ostatniego słowa zaatakował w dość silny sposób adwokata Korwin-Piotrowskiego za jego replikę. Korwin-Piotrowski, zdenerwowany, przerwał oskarżonemu i zwrócił się do przewodniczącego z prośbą, by go wziął w obronę przed atakami. Przewodniczący jednak wezwał Korwin-Piotrowskiego do milczenia i ukarał go dyscyplinarnie.

Po mowie Ronikiera, przewodniczący sądu oświadczył, że sąd udaje się na naradę i wyrok ogłosi dzisiaj, w niedzielę, o godzinie 1 w południe.

Telegramy

z dnia 12 maja.

Koleje bośniackie.

Wiedeń. Pod przewodnictwem ministra Bilińskiego odbyła się wczoraj konferencya w sprawie kolei bośniackich. W konferencyi wzięli udział ze strony węgierskiej: minister handlu Boethy i skarbu Teleky, ze strony austryackiej minister handlu Roessler, skarbu Zaleski, kolei Forster i szef sekcyi Engel. Cały program budowy kolei w Bośni i Hercegowinie został przez oba rządy zatwierdzony także w szczegółach; co do niektórych jeszcze, toczyć się będą rokowania między rządami w drodze pisemnej.

Aparaty lotnicze dla Turcyi.

Wiedeń. Oficerowie tureccy, bawiący w Wiedniu, wyjechali wczoraj do Wiener Neustadt, celem oglądnięcia znajdujących się tam aeroplanów i balonów wojskowych. — Jak słychać, Turcya zamówiła w Austryi kilka balonów i aeroplanów austryackiego systemu dla swojej armii.

Ładna dywidenda.

Praga. Tegoroczna dywidenda Eisenwerke ma wynosić 180, a nawet może nieco więcej, wobec dywidendy 160 koron w r. u.

Sejm pruski pochwala skandale.

Berlin. Prezydent Sejmu pruskiego bar. Erffa miał wczoraj konferencyę z poszczególnemi frakcyami Sejmu w sprawie posła Borchardta. Jak słychać, frakcye formalnie stoją po stronie prezydenta i postanowiły w poniedziałek głosować przeciw protestowi Borchardta, uznać wykluczenie go i postępowanie prezydenta za uzadnione.

Kary za szpiegostwo.

Berlin. W parlamencie debatowano wczoraj nad etatem wojskowym. Domagano się zaostrzenia przepisów o szpiegostwie aż do kary śmierci.

Relacye tureckie o powstaniu w Albanii.

Konstantynopol. „Tanin“ zaprzecza wiadomości o powstaniu w Albanii. Wedle autentycznych informacyj, Albańczycy chcieli tylko w Dyakowo przeszkodzić budowie szkoły; wysłane wojsko rozpędziło opornych. Inny oddział Albańczyków przerwał połączenie telegraficzne w Skutari. Także tam rozprószono ich, zabiwszy i raniwszy kilku.

Reformy wojskowe we Francyi.

Paryż. Ministerstwo marynarki postanowiło dokonać reformy w arsenale; postanowiono podwyższyć płacę robotnikom i zaostrzyć dyscyplinę.

Rosyjscy ministrowie zostają.

Petersburg. Z powrotem prezesa Rady ministrów, Kokowcowa z Liwadyi, jak donoszą dzienniki wieczorne, w kołach dobrze poinformowanych mówiono, że obecny skład gabinetu ministrów można uważać na razie za utrwalony. Kolportowanym przedtem pogłoskom o ustąpieniu ministra wojny, Suchomlinowa i ministra sprawiedliwości, Szczegłowitowa, obecnie zaprzeczają. Mówią, że Suchomlinowowi powiodło się nawet wzmocnić swoje stanowisko. Osoby, świadome stosunków, sądzą, że do upływu mandatów 3-ej Dumy w składzie ministrów nie zajdą żadne zmiany.

Aresztowania w Helsingforsie.

Petersburg. Z Helsingforsu donoszą o dalszych aresztowaniach i zabieraniach książek ze stowarzyszeń robotniczych. Zajścia te stoją w związku z onegdajszemi aresztowaniami na okręcie „Cesarzewicz“.

Płaca minimalna w Anglii.

Cardiss. Wydział górników południowej Walii polecił delegatom, aby w rokowaniach o płacę minimalną nie brali udziału tak długo, dopóki przewodniczącym jest lord Aldwin, który stara się o ustanowienie płac na 4 szylingi 5 pensów, podczas gdy robotnicy żądają 5 szylingów.

Śledztwo w sprawie „Titanica“.

Londyn. Śledztwo, przedsięwzięte przez władze angielskie w sprawie katastrofy „Titanica“, wykazało, że chociaż zaraz po starciu z lodowcem pozamykano drzwi hermetyczne, dzielące parowiec na liczne komory, to jednak wkrótce potem inżynier naczelny kazał je znów pootwierać, wskutek czego „Titanic“ poszedł na dno tak szybko.

Koniec strajków w Poli.

Pola. — Z wyjątkiem wydalonego personalu tramwajowego służba wszelkiej innej kategoryi na polecenie socyalistycznego posła Pittoniego wróciła do pracy. Strajk generalny ukończony. Rokowania między Towarzystwem tramwajowem a personalem trwają w dalszym ciągu.

Balon przybłęda.

Dobrzany. Spadł tu balon bez gondoli. Skonstatowano, że jest to balon szkoły artyleryi w Swinemünde.

Nowa ofiara lotnictwa.

Porderone. Porucznik Depersi, który wzniósł się na aparacie Farmana, podczas wylądowania upadł i zabił się. Pozostawił żonę i dziecko.

Teatr miejski.

Występy gościnne p. Wandy Siemaszkowej.

(**„W sieci“** I. A. Kisielewskiego).

Świetne w swoim czasie powodzenie komedyi „W sieci“, zawdzięczał autor tej sztuki znakomitej postaci „szalonej Julki“, którą stworzyła jako typ jeden z najwybitniejszych w nowoczesnym teatrze polskim, p. Wanda Siemaszkowa. Dobrze się więc stało, że w obecnym cyklu gościnnych występów znakomitej artystki znalazło się miejsce i na tę kreacyę.

Na wskroś nowoczesny typ dekadentki-malarki, w której biją wszystkie tętna pożądań wzniesienia się ponad poziom banalności życiowej, kobiety duchem rwącej się do światła i sławy, a grzęznącej w szarzyźnie i pospolitości codziennego najbliższego otoczenia, nie był może nawet w teatrze polskim nowością, w chwili, kiedy Kisielewski pisał swą sztukę, nie mniej jednak p. Siemaszkowej będzie zasługą, że dała mu szlachetne linie stylowej kompozycyi, rozwichrzonej może w robocie, ale tętniącej żywą krwią, odczutej i zrozumianej.

Lekkie nuansowanie w scenach ekspozycyjnych umiała p. Siemaszkowa zmienić na ton głęboko dr[illegible]ch akcentów wybuchow[illegible] i III. Porywczość i trz[illegible]przytłumiany sztucznemi wybuchami radości, zaambarasowanie i niepewność, wszystko to znalazło w grze p. Siemaszkowej pełny artystyczny wyraz.

W roli Władysława Serba debiutował wczoraj p. Jerzy Boroński, młody artysta, który dał się poznać dawniej w teatrze p. Rygiera. P Boroński posiada ładny głos, zręczne ruchy i niepośledni temperament w grze. Rola dosyć wdzięczna, lekko humorystyczna, dała p. Borońskiemu istotnie pole do obserwacyi i stworzenia całego szeregu pomysłowych szczegółów, które uczyniły kreacyę tę zajmującą, a wykonawcy zjednały sympatyczne oklaski.

Całość komedyi w ansamblu szła gładko i składnie. Z pośród reszty współgrających bardzo wyrazisto i artystycznie zajmujące postacie stworzyli pp. Maryański, Werniczówna, Morozowiczówna i Józef Węgrzyn.

P. Siemaszkową przyjmowano owacyjnie.

W. Pr.

Kronika.

Kraków, niedziela 12 maja.

Kalendarzyk kościelny: Pankracego i Nereusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 01; zachód o godz. 7 m. 13; długość dnia godzin 15 min. 12.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, ciepło, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Panna Maliczewska“, wiecz. „W sieci“.

Teatr ludowy (w Parku Krakowskim): po południu „Ułani księcia Józefa“, wiecz. „Lwów w nocy“.

Teatr maryonetek (ulica św. Jana l. 8) przedstawienie o godz. 2½, 5 po poł. i 7 wieczorem.

Otwarcie sezonu krak. Klubu cyklistów i motorzystów.

Wycieczka „Eleuteryi“ do ruin zamku tenczyńskiego. Punkt zborny na dworcu kolei o g. 1 po poł.

Match „Cracovii“ z „Nemzeti S. C.“ o 4 30 po poł.

Walne zgromadzenie Stow. wzaj. pomocy rękodzielników w sali Izby rękodz o g. 3 po południu.

Odczyt Wrockiego: „Życie i twórczość Licińskiego“ w sali uniwersytetu ludowego o 4 po południu.

Koncert Manca w starym teatrze o 7 30 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

W poniedziałek, 13 maja.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Millionerzy".

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Lwów w nocy".

Teatr maryonetek (ul. św. Jana, 8) przedstawienie o godzinie 5 pop.

Konferencya w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa.

Dar Narodowy z dnia 3 maja.

Krakowski Związek okręgowy T. S. L. ukończył prace nad obliczaniem zebranych w dniu 3 maja składek. Ogółem zebrano 3 maja b. r. na Dar Narodowy T. S. L. koron 7963 i 17 halerzy.

Największą kwotę, bo 1207 K 40 h zebrano przy stoliku przed Hawełką; dalej przy stoliku przed firmą J. Wenzel, mianowicie 557 K 88 h. Przy innych stolikach zebrano kwoty niższe.

Ze względu na dzień powszedni, a tem samem i słabszy stosunkowo ruch na mieście, rezultat ogólny uważać można za świetny. Zebrano K 2500 więcej, niż poprzedniego roku. Świadczy to wymownie o rosnącej z roku na rok popularności Daru Narodowego 3 maja, nikt się bowiem od ofiarności nie uchyla. Każdy choćby najmniejszą ofiarę rzuca do napotkanej na drodze puszki.

Zarząd Związku poczuwa się więc do miłego obowiązku złożyć na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie przedewszystkiem wszystkim P. T. Paniom i Panom, który zbierali składki na Dar Narodowy, nadto Szanownej publiczności, że tak chętnie i ochoczo grosz na cele oświatowe składała.

Zgromadzenie narodowo-demokratyczne. — W sali Tow. rolniczego odbyło się wczoraj zaaranżowane przez narodowych demokratów zgromadzenie w sprawie uniwersytetu ruskiego i organizacyi narodowo-demokratycznej w Krakowie. Referat wygłosił prof. Głąbiński, poczem po przemówieniu kilku mówców, uchwalono rezolucyę, w duchu znanych już uchwał z lwowskiego zgromadzenia w tej sprawie, a mianowicie, sprzeciwiające się czynieniu Rusinom ustępstw z polskiego stanu posiadania, protestujące przeciw założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie i domagające się, by w akcie prawnym o założeniu uniwersytetu ruskiego wyraźnie oznaczono jedno z miast w południowo-wschodniej części kraju, jako jego siedzibę.

Referat o organizacyi odpadł, gdyż referent, dr Adam, z powodu choroby, na zgromadzenie nie przyszedł.

Bankiet dla prof. Ignacego Chrzanowskiego. Z Paryża donoszą do „Kuryera Warszawskiego": „Towarzystwo literacko-artystyczne pod przewodnictwem swego prezesa, księcia Adama Czartoryskiego, podejmowało w tych dniach składkowym obiadem bawiącego w Paryżu przejazdem profesora Ignacego Chrzanowskiego. Zebranie, którego celem było niejako uczczenie osobnego profesora Wszechnicy Jagiellońskiej, ale i zbliżenie do niego środowiska paryzko-polskiego, przeszło wszelkie oczekiwania. Poszło uczestników zgromadził cały szereg wybitnych osobistości. Obok hr. Broel-Platera, Mickiewicza, Gasztowtta, Henryka Weyssenhoffa, Chełmońskiego, hr. Kwileckiego z Dobrojewa, Kozakiewicza, Marcelego Krajewskiego, zasiadali profesorowie Sorbony: Ernest Denis i Fortunat Strowski, dr Nicaise, Emil Bourdelle, Paul Casin, Gabriel Danchot, [illegible]mortelle", Mange i cały szereg [illegible] Poznań, Kraków, Warsza[illegible] Litwa, Ruś i [illegible]orze, Inflanty nawet miały swych przedstawicieli. Nie trzeba było daleko szukać słowa poważnego, obywatelskiego. Francuzi ozwali się wszyscy. Nastrój panował dobry i taki, który wiele dokonał, bo wielu ludzi skojarzył, w sercach wielu gorąco się zapisał".

Ospa w Krakowie. Z ramienia miejskiego urzędu zdrowia przeprowadzali wczoraj lekarze szczepienie w budynkach szkolnych w gminach przyłączonych. Natłok był tam tak wielki, że przewracano stoły i ławki a w jednej szkole obalono nawet sanitaryusza, przydzielonego lekarzowi. Nie spodziewając się takiego natłoku, nie zawezwano dla pilnowania porządku służby bezpieczeństwa. W takich wypadkach powinna się sama publiczność poczuwać do obowiązku przestrzegania porządku.

Po południu wczoraj zaalarmowano miejski urząd zdrowia dwoma rzekomo wypadkami ospy. Jeden miał zajść przy ul. Bonerowskiej, drugi w miejskiej Kasie chorych przy ul. Dunajewskiego. Przeprowadzone badania lekarskie stwierdziły, że w żadnym wypadku nie było ospy. Robotnika, który zachorował w Kasie chorych przewieziono natychmiast do pawilonu dla chorób zakaźnych przy szpitalu św. Łazarza, skąd zostanie dziś wypuszczony.

W Kasie chorych przeprowadzono wczoraj dezynfekcyę.

Koncert połączony z rautem, nad którym protektorat przyjęli hr. Stanisławowa Tarnowska i rektor uniwersytetu Jagiell., prof. dr Szajnocha, odbędzie się w małej sali Starego teatru dnia 19 b. m. na dochód budowy domu akadem. dla kobiet. — W koncercie, urządzonym staraniem sekcyi młodzieży polsk. Związku niewiast katolickich i Stowarzyszenia studentek „Jedność", wezmą udział wybitne siły artystyczne, zatem dobry cel połączony będzie z rzetelną przyjemnością. — Niewątpliwie też sala starego teatru zapełni się szczelnie doborową publicznością.

Bilety do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Z Instytutu muzycznego. Dziś — w niedzielę odbędzie się w krakowskim Instytucie muzycznym poranek uczniów. Początek o godz. 11. — Wstęp wolny.

Uroczysty poranek ku czci Zygmunta Krasińskiego urządza dzisiaj sodalicya maryańska uczniów kupieckich w lokalu Stowarzyszenia kupców (ulica Wolska 14) o godz. 11½ przed południem.

Egzamin dojrzałości, w państwowem seminaryum żeńskiem w Krakowie odbędzie się — jak donosi „Gazeta Lwowska" — 17 czerwca, nie 11, jak mylnie wczoraj ogłoszono.

Walne zgromadzenie Towarzystwa ochrony dla małych dzieci w Podgórzu odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m., o godz. 5 po południu w budynku ochronki w Podgórzu przy ul. Józefińskiej.

Strajk robotników piekarskich. Przez cały dzień wczorajszy odbywała się prawie we wszystkich piekarniach krakowskich białego pieczywa normalna praca. Nie pracowano jedynie w tych piekarniach, w których brakło pomocników. Kraków nie odczuwa zupełnie braku pieczywa. Daje się tylko odczuwać brak bułek dwuhalerzowych, których wypiekania mają majstrowie zupełnie zaniechać.

Kurs gleboznawstwa. Sekcya geograficzno przyrodnicza Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, wychodząc z założenia, że mieszkając na żyznej polskiej równinie, niepodobna studyować tylko skał i pustkowia, obok w dalszym ciągu studyów geologicznych w wolnej naturze, zamierza urządzić miniaturowy kurs gleboznawstwa, zamknięty w dwóch wykładach teoretycznych z demonstracyami i jednej lekcyi praktycznej.

Wykładów teoretycznych podjął się z uprzejmą bezinteresownością dr Vorbrod, asystent katedry chemii rolniczej Studyum rolniczego, do przeprowadzenia lekcyi praktycznej zgodził się prof. dr R[illegible] na polu stacyi doświadczalnej gospodarstwa w Mydlnikach.

Pierwszy wykład dra Vorbroda odbędzie się w piątek dnia 17 maja w sali wykładowej chemii rolniczej zakładu rolniczego, ul. Żabia, II piętro; — drugi tamże we wtorek dnia 21 maja; oba o godzinie 6 wieczorem.

Wycieczka do Mydlnik odbędzie się w drugi dzień Zielonych Świąt po południu. Szczegóły będą ogłoszone później.

Pierwsza międzynarodowa wycieczka do Tatr. Dnia 19 sierpnia b. r., t. j. po zakończeniu obrad wszechświatowego kongresu esperantystów w Krakowie, kongresowcy, udający się do Budapesztu na „postkongreso" oraz na kongres katolików, wyjadą do Zakopanego, aby stamtąd odbyć trzydniową wycieczkę w Tatry. Komitet kongresu, oceniając, że zgromadzenie po raz pierwszy w Krakowie osób z całego świata daje najlepszą sposobność do przedstawienia zagranicy naszych gór, ujął tę wycieczkę w ramy programu kongresowego, aby naszym towarzystwom turystycznym ułatwić wykorzystanie okazyi i zareklamowanie Tatr w całym świecie.

Dla zorganizowania i poprowadzenia wycieczki, komitet zainicyował osobną sekcyę, mając przy tem uzasadnioną nadzieję, że w sekcyi tej najżywszy udział weźmie prócz Związku turystycznego, który już współpracuje z komitetem, także: Towarzystwo tatrzańskie, w pierwszym rzędzie powołane tutaj do akcyi.

Sekcya rozpoczęła już opracowanie „Przewodnika po Tatrach" w języku esperanckim, ze zdjęciami odpowiednich widoków, celem bezpłatnego dostarczenia go gościom. Ponieważ zakres działania sekcyi jest zbyt szerokim zarówno na terenie krakowskim jak i w Zakopanem, komitet zaprasza na tej drodze do współpracy w sekcyi wycieczkowej wszystkich miłośników Tatr, bawiących obecnie lub w lecie w Krakowie czy w Zakopanem, przyczem zaznacza, że byłoby nader pożądanem, aby taternicy nauczyli się języka Esperanto i wzięli liczny udział w międzynarodowej wycieczce w charakterze przewodników, mogących przedstawić góry jak najkorzystniej i z umiłowaniem tematu. I tutaj komitet raz jeszcze podkreśla, że o ile dla spopularyzowania Tatr i Zakopanego w całym świecie, nie wyzyska się obecnej sposobności z całą forsą, to zaprzepaści się Tatry dla świata na szereg lat może, bo kto wie, jak długo czekać trzeba będzie na drugi międzynarodowy kongres w Krakowie.

Zniżki i udogodnienia dla nauczycielstwa w zdrojowiskach krajowych. „Krakowskie Ognisko nauczycielskie" uzyskało dla swoich członków, potrzebujących kuracyi, znaczne ulgi w kilku krajowych zdrojowiskach. Ulgi te polegają na znacznym opuście w cenach tak pomieszkań, jak i kąpieli, oraz inhalacyi. Opust od zwykłych cen wynosi od 20—40 proc., a oprócz tego zupełne uwolnienie od taksy. Z dobrodziejstwa tego korzystać mogą nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych w I i III sezonie w Truskawcu i Iwoniczu, zaś w Szczawnicy przez wszystkie trzy sezony, — z innych zdrojowisk w sprawie ulg dotychczas wiadomości jeszcze nie nadeszły, jest jednak nadzieja, że niebawem również pomyślna odpowiedź wkrótce nadejdzie. Chorzy pracownicy na niwie oświaty z pośród blisko 16.000 rzeszy nauczycielskiej korzystać będą mogli z dobrodziejstwa przyznanych ulg przez wielkodusznę zarządy zdrojowisk krajowych. Interesowani mają wnosić podania na ręce dyrekcyi „Krajowego Ogniska nauczycielskiego" we Lwowie. — Podania muszą być zaopatrzone w świadectwa ubóstwa. — Dyrekcya „Ogniska" poda bliższe szczegóły, odnoszące się do wymienionych korzyści oraz wyśle polecające legitymacye.

Z pogotowia ratunkowego. Wczoraj po południu spadł z drabiny przy ulicy Gołębiej robotnik Wojciech Sobczyk, lat 54 liczący, i dotkliwie się pokaleczył.

W ulicy Siennej potrącił przechodzącą tamtędy 35 letnią posługaczkę Józefę Wilczkiewicz pędzący wóz tramwajowy i silnie ją potłukł.

Sobczyka i Wilczkiewiczową opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Echa wyborów do lwowskiej Rady miejskiej. Z Wiednia telefonują: Po przeprowadzonej rozprawie przed trybunałem administracyjnym wobec zażalenia nieważności wniesionego przeciw ostatnim wyborom do lwowskiej Rady miejskiej, przewodniczący oznajmił, że wyrok ogłoszony będzie 15 czerwca.

Deputacya miasta Rzeszowa u ministra Bilińskiego. Donoszą nam z Wiednia, że deputacya miasta Rzeszowa, która w piątek wręczyła dyplom obywatelstwa honorowego ministrowi Bilińskiemu, składała się z burmistrza dra Jabłońskiego, asesora Wilhelma Zangena i dra Wilhelma Hochfelda, oraz radnego Edwarda Arvaya i radcy magistratu Edwarda Szajnowskiego.

Tydzień muzyczny w Wiedniu. Arcyks. Leopold Salwator objął protektorat nad uroczystościami muzycznemi t. zw. „Wiener Musikfestwoche".

Zajście w uniwersytecie. Z Pragi telegrafują: Z okazyi 70-letniej rocznicy urodzin profesora uniwersytetu niemieckiego i prezesa Izby lekarskiej dra Petriny przyszło wczoraj w auli uniwersytetu niemieckiego do ciekawego epizodu. Imieniem czeskich członków Izby lekarskiej przybyła osobna deputacya z dr. Bajlonim na czele, który odczytał gratulacye dla dra Petriny w języku czeskim, co wywołało niezadowolenie wśród profesorów uniwersytetu niemieckiego. Rektor uniwersytetu niemieckiego zwrócił się zatem do dra Bajloniego z prośbą, aby nie mówił w języku czeskim. Dr Bajloni jednak odpowiedział, że aula jest terenem neutralnym i dokończył swego przemówienia w języku czeskim.

Straszne samobójstwo. Z Czerniowiec telegrafują nam: W straszny sposób odebrał tu sobie życie podurzędnik kolejowowy Karol Putzlacher. Zamknął się on w swoim domu, **który następnie podpalił.** Przy uprzątaniu gruzów znaleziono zwęglone zwłoki Putzlachera. Przyczyną samobójstwa miały być spory rodzinne.

„Bohater" „Titanica" z Białegostoku. W Białymstoku otrzymano telegram obszerny od jednego z ocalonych podróżnych „Titanica", niejakiego Grudzika.

Grudzik telegrafował z Nowego Jorku do krewnych swoich w Białymstoku o szczegółach swego „bohaterskiego czynu" podczas ratowania się.

Kiedy na okręcie zapanował popłoch, Grudzik był w liczbie mężczyzn, usiłujących dostać się do łódki. Strzelono do nich, ale Grudzika nie trafiono. Widząc, że grozi mu niebezpieczeństwo zastrzelenia lub zatonięcia, Grudzik cofnął się i wbiegł do jednej z kajut II klasy, gdzie zauważył ubranie kobiece. Niewiele myśląc, Grudzik przebrał się za kobietę i rzucił się do łodzi ratunkowej. Widząc kobietę, oficer krzyknął: „Jeszcze jedna kobieta!" — i przepuszczono Grudzika do łodzi.

Jedna z pań poznała Grudzika i chciała donieść o tem, ale Grudzik prosił ją na wszystkie świętości o zachowanie tajemnicy.

Kiedy do łodzi podpłynęła „Carpatia", Grudzik rzucił się do morza i przyjęty był przez żeglarzy na okręt. Podczas ogólnego zamieszania przy przyjmowaniu rozbitków na „Carpatię", Grudzik znowu przebrał się za mężczyznę i w ten sposób dostał się do Nowego Jorku.

Na „Titanicu" zginął również bogaty kupiec grodzieński, Baniwur, który wyjechał z Grodna do Ameryki w sprawach swojej firmy.

Zginęło też podobno wiele rodzin żydowskich, emigrantów, mieszkańców Grodna.

Samobójstwo uczniów. Z Kijowa telegrafują: W Połtawie dwaj uczniowie, chłopcy jedenasto- i czternastoletni, rzucili się pod pociąg. Przyczynę samobójstwa objaśniają w pozostawionej kartce ciężarem porządków szkolnych.

Dymisya burmistrza. Z Berlina telegrafują: Magistrat przyjął dymisyę starszego burmistrza Kirschnera.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 maja.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca koloj. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu: dr Józef Schäfer z Żurawna, inż. Antoni Böhm, Adolf Zahel z Pragi, inż. Leonard Jonek z Sosnowca, Bogumir Satću z Berna, Salwator Matta. Karol Ponch, Józef Bauman z Wiednia, M. Kucharski z Baranowa, Jan Gella ze Lwowa, Anna Buss z Baden Włodzimierz Ślawiał z Hrubczyc (Morawy), Michał Horwath z Budapesztu, Fryderyk Erben z Opawy, Jan Urbański ze Stanisławowa, Konrad Rollenbach z Gillershof (Prusy), Fryderyk Hasse z Schzndau (Prusy), Rajmund Kulhanek z Sternberg (Morawy), Jan Papajewsky z Strasburga, Stefania Valkenstein z Wrocławia, Regina Shalinsky z Nowego Jorku.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 397·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 265·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 280·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 250·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 121·50. b) bezprocentowe: Budapesztenskie (Basilica) 5 złr. 31·90. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 483·—. Clary złr. 40 m. k. 175·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·15. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 57·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 37·60. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—. Salma 40 złr. m. 330·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 243·75. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 244·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 495·—.

Berlin, 11 maja. Austryackie banknoty 84·50. Spirytus —·—.

Paryż, 11 maja. Renta 3-pro. 93·97. Mąka 37 95. Usposobienie stałe.

Wiedeń, 11 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 640 50, węg. Zakł. kred. 839 50, Anglobanku 347 75, Unionbanku 614 —, Länderbanku 531 —, Bankverein 531 75, Bodencredit 12 47, Galic. Banku hipotecznego 703 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, Kolei państwowych 733 —, kolei południowej 106 —, kolei północnej 50 30, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 970 50, Rima Murany 756 50, Praskiego Tow. żelaznego 30 06, Fabryki broni 942 —, Akcye tureckie tyt. 343 —, Gal. Karp. Tow. naft. 760 —. Obl. węg. indemnis. 90 —, Renta majowa 89 70, Austr. renta koron. 89 60, Węgier. renta koron. 89 45, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 90 35, 4% Listy Banku hip. 91 30, 4½% Listy Banku hip. 98 —, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 15, 4½% Listy Banku kraj. 98 50, 4% Gal. Obl. propin. 97 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 89 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 —, 4% pożyczka m. Krakowa 87 25, Losy tureckie 244 75, Marki 117 86, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczki 103 85, Skoda 759 50, Powsz. B. depoz. — —.

Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 11 maja. Cukier 30·20—30·30; 25·75—[illegible] mdły. Spirytus i nafta niezmienione.

Berlin, 11 maja. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 200·75; Austr. kolej państwowa —·—; Disconto 185·70; Tow. handlowe 168·75; Losy tureckie 172·50; włoskie —·—; Noty austr. 84·50; Wiedeń krótki 84·75; Noty rosyjskie 216·25; Nowy Jork 420·—; 4½ polskie listy zastawne —·—; Ameryk. noty 419·—; 3% pruskie konsole 81·25; Lombardy 16·37; Reichsbank 136·75 Packetfahrt 135·87; Warszawa krótkie —·—.

L. 39409/912. 4321
I. a.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Krakowa podaje do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy nafty dla potrzeb gminy m. Krakowa w czasie od 1 czerwca 1912 do 31 maja 1913, odbędzie się **w piątek dnia 17 maja 1912 r.** o godzinie 12 w południe w Wydziale I. a. Magistratu (gmach od ul. Poselskiej II p. L. biura 22) publiczna licytacya zapomocą otwarcia pisemnych i ostemplowanych ofert.

Wadyum w kwocie 500 koron, ma każdy ubiegający się o dostawę złożyć w Kasie miejskiej przed licytacyą i do oferty dołączyć kwit kasowy.

Nadto oferenci, którymi mogą być tylko właściciele kopalń i fabryk nafty, obowiązani będą złożyć przy licytacyi próbkę nafty w ilości 3 litrów.

Warunki dostawy przeglądnąć i odnośne druki otrzymać można w Wydziale I. a. Magistratu w godzinach przedpołudniowych.

Ilość dostarczać się mającej nafty oblicza się przeciętnie na 16.000 kg.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 30 kwietnia 1912 r.

E. VIII 2598/11. 4188 2 3
13

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Władysława Boguńskiego, rewidenta c. k. kolei państwowych, zastąpionego przez p. adw. Dra Laufbahna w Krakowie, przeciw p. Stanisławowi Boguńskiemu w Pieczonogach i p. Anieli Zelechowskiej we Lwowie, zastąpionych przez p. adw. Dra S. Tillesa w Krakowie, o zniesienie współwłasności realności, odbędzie się **dnia 28 maja 1912 r., Sala 45** c. k. Sądu powiatowego cywilnego, przy ul. św. Jana w Krakowie, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności położonej w Krakowie Dz. IV pod lkons. 114 objętej, wykazem hipotecznym l. 770 ks. gr. gm. kat. Kraków, stanowiącej wspólną własność Stanisława Boguńskiego, Anieli z Boguńskich Żelechowskiej i Władysława Boguńskiego po 1/3 części, składającej się z ogrodu i placu budowlanego z domem bez przynależności.

Wartość szacunkowa tej realności i cena wywołania wynosi 150.000 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Cena kupna ma być złożoną do depozytu sądowego.

Warunki licytacyjne i odnoszący się do sprzedać się mającej realności wyciąg hipoteczny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tym Sądzie w biurze Nr 47.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie,
Oddział VIII,
dnia 3 kwietnia 1912.

Magazyn Obuwia Hygienicznego

pod firmą:

Klausner

dawniej Mihcelstädter, Rynek 5 — obecnie

Kraków - - - - ulica Floryańska L. 2

3301 10 10 (Hotel Drezdeński)

poleca najlepszej jakości i trwałości obuwie męskie i damskie: specyalne amerykańskie.

Ceny przystępne.



Ustalona sława

jest, że gramofon z marką „aniołek piszący“ jest synonimem aparatu, odtwarzającego muzykę i śpiew czysto i naturalnie. Nie powinien się więc nikt dawać uwodzić szumnym reklamom, któremi konkurencya zachwala swoje towary, i zaglądnąć

do jedynego składu oryginalnych gramofonów aniołkowych

Józefa Wekslera

we Lwowie ulica Sykstuska 2 Tel. Nr 1560.

w Krakowie ul. Floryańska 25 Tel. Nr 1241

i ulica Grodzka l. 71

by się przekonać, że wyroby gramofonów aniołkowych są szczytem techniki na punkcie udoskonalenia i żaden inny wyrób nie wytrzymuje porównania z temiż. Największy wyrób płyt pierwszorzędnych artystów otrzyma się tylko na płycie aniołkowej. Demonstracya bez przymusu kupna. Ulga w spłatach ratalnych. Cenniki darmo i opłatnie. Gramofon koncertowy z 5 płytami, tj. 10 zdjęć, kosztuje K 50. Wszelkie płyty prócz aniołkowych i zonofon kosztują po K 2. 1067 29 40

Tapety

sztukaterye, listewki, linkrusta i papiery przeciw wilgoci poleca 3117 6 0

Z. Kutrzeba - - Kraków, Wiślna 11.

Wzory tapet wysyła się odwrotnie — opłacone.

Aspirant farmacyi

z roczną praktyką, znajdzie korzystne umieszczenia w aptece. Zgłoszenia pod **A. B.** poste restante **Tarnów.** 4260 2 3

Mieszkania

z 2 lub 3 pokoi i kuchni, na I piętrze, poszukuję osoba bezdzietna, za czynszem rocznym, od 1 lipca. Wiadomość: Podwale l. 3, parter, na lewo. 4253 2 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 24 67 0

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.

Anglik z wyższ. wykształ.

Niemiec z wyższ. wykształc.

Kraków, św. Jana 3, I p. 463 54 0

Pokoje

z komfortem urządzone, z całem utrzymaniem, są do wynajęcia w Zakopanem, Willa „Wybrana“, ul. Zamojskiego. — Zgłoszenia do 15 czerwca: ul. Krupnicza 19, parter, Podwinowa, od 15 czerwca na miejscu. 4299 2 2

Poszukuję chłopca

(izr.) z niższ. gimn. lub szkoły wydz. do towarzystwa od godz. 2—4. **Izydor Eichenbaum,** egzamin. stroiciel fortepianów, przecznica z ul. Dietlowskiej l. 3. 3981 4 4

Najlepsze hygieniczne

Towary Gumowe

do celów sanitarnych

polecają 11 22 0

REIM I SPÓŁKA

w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,

Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Do willi „Raj“

w Krynicy

pensyonat **przeniesiony** z willi „Podlasie“, otwartym będzie dnia 15 maja. Położenie słoneczne, naprzeciw parku, blisko kościoła i poczty, kuchnia pierwszorzędna. 210 5 10

Józefa z Fryczów Grabowska, żona lekarza.
Zofia Schlesinger, córka lekarza.

RABKA

willa „Regina“

pokoje słoneczne do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem lub bez. Obiady gospodarskie, mleczarnia na miejscu. W 1 i 2 sezonie mieszkania tańsze. 3764 4 6

Już wyszedł z druku

Cennik sportu letniego

który po łask. podaniu adresu wysyła **darmo i opłatnie** firma **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26. 3909 5 0

L. 225. 4205

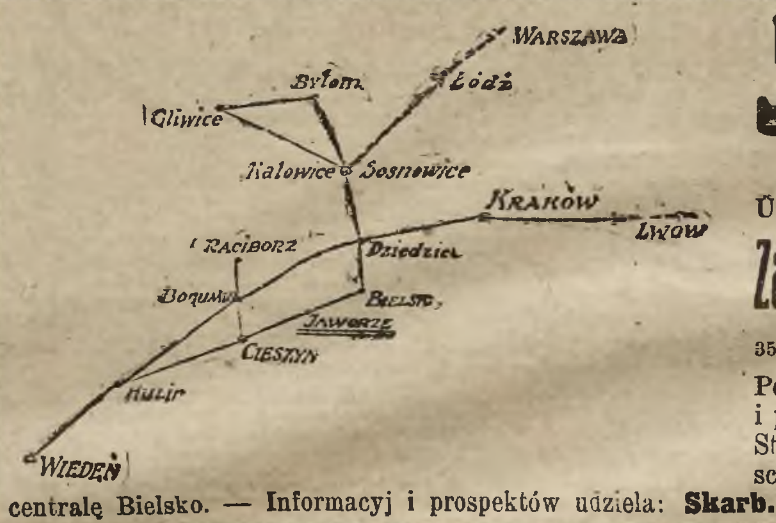
Konkurs

W c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach Górnych są do nadania z dniem 15 września b. r. trzy stypendya z funduszów rządowych po 30 koron miesięcznie.

Pierwszeństwo w ubieganiu się o te stypendya mają synowie rzemieślników, którzy wykażą, iż w zawodzie ślusarskim czas dłuższy pracowali lub pracują, a w braku tychże inni kompetenci. Podania należycie udokumentowane wnosić należy na ręce dyrekcyi c. k. zawodowej szkoły ślusarkiej w Świątnikach Górnych najpóźniej do **dnia 15 czerwca 1912 r.**

C. k. zawodowa szkoła ślusarska w Świątnikach.

Inż. Klimko
c. k. dyrektor.



JAWORZE

na Śląsku w Beskidach.

Uzdrowisko klimatyczne i letnisko. — Słynny park.

Zakład hydropatyczny i kąpielowo-leczniczy

3505 8 18 **Dra Z. Czopa.**

Pokoje i pomieszkania dla rodzin we willach sk. i prywatnych. 2 restauracye i pensyonat. Ceny niskie. Stacya kol., poczta, telegraf, apteka publiczna w miejscu. **Telefon m. m.** w hotelu Simachowitza przez centralę Bielsko. — Informacyj i prospektów udziela: **Skarb. Zarząd letniska w Jaworzu lub Dr Czop.**

BENZ

Oddział dla

samochodów: luksusowych, ciężarowych, dorożek, autobusów

Grand Hôtel

motorów: stałych dla celów przemysłowych i urządzeń światła, motory ssącogazowe, ropne Diesela, urządzenia kinematograficzne

Rynek gł. 43.

Specyalność:

„Benz-Cichy“ 18 HP.

kompl. wyposażony za cenę K 11.500·—

Austryackie Towarzystwo motorowe

BENZ,

2139 9 0

Filia w Krakowie.

Filia we Lwowie: ul. Kochanowskiego 4. (Dom Schumanna), tel. 531.

GALICYJSKI BANK LUDOWY DLA ROLNICTWA i HANDLU

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ulica Sykstuska l. 17.

Telefon Nr. 1677 i 1678

pod patronatem c. k. uprzyw. austr. Länderbanku.

Wkładki na książeczki

od 20 koron począwszy na **4 1/4 %**

Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów

Kantor wymiany:

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata. 610 5 0

Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5.

Zakopane
ulica Krupówki l. 31.

Kamil Baum

Tarnów
ulica Katedralna l. 2.

Bazar zakopański
najstarsza firma chrzescijańska poleca
Rzeźby Ciupagi, przybory do szycia, pisania, malowania i pamiątki.

Skład papieru
Drukarnia à la minut, składnica przyborów szkolnych Polskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. 31 15 0

Codzienna licytacya!

od cen przez nabywców ofiarowanych przez maj z powodu zmiany lokalu od 4—6 w 4018 7 0

Publicznej hali Aukcyjnej - Rynek 15.



2723 44 0

MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ

Józefa Gałązki

Kraków - - - - - - - - - ulica Foryańska 49, I. p.

poleca gotową konfekcyę damską j. t. kostyumy, płaszcze, bluzy, spodnice etc. Zamówienia wykonywa szybko i gustownie również z dostarczonych materyałów. Na składzie materyały angielskie i krajowe. **Wykonywa suknie spacerowe i wizytowe. — Ceny umiarkowane.** 2570 9 10

Papa dachowa

i płyty izolacyjne do fundamentów

poleca w najlepszym gatunku i po cenach ściśle fabrycznych
Pierwsza Galicyjska Parowa Fabryka papy dachowej i płyt izolacyjnych
w Podgórzu na Zabłociu. Materyały dostarcza się na miejsce budowy.
4212 2 2

Zmiana lokalu.

Zawiadamiam P. T. Publiczność, iż przeniosłam biuro wszelkiej służby na **ulicę Mikołajską l. 3,** które nadal prowadzić będę pod firmą

4107 4 6 **Filipina.**

ZENITH GRAND PRIX PARIS 1900 KRAKÓW

NAJLEPSZE ZEGARKI ZENITH PRIMA MA NA SKŁADZIE I POLECA S. P. T. 3992 3 20

J. PŁONKA ZEGARMISTRZ — UL. SZEWSKA 4.



No nareszcie . . . . To jest prawdziwa
Jacobi Antinikotin tutka cygarstowa.

3698 1 13

Miód

patokę, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Mikitka, proboszcz w Hupczyńcach,** poczta **Denysów.** 2963 21 0

Nowo otwarty! **Nowo otwarty!**

Hotel Imperial

Fiume (Rieka). 691 19 26

Ogłoszenie.

VIII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków

Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego

w Białej

odbędzie się **dnia 30 maja 1912 roku o godzinie 10 rano** w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w realności własnej Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego, plac Franciszka l. 2 (parter).

Porządek dzienny.

1. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem, dotyczącym absolutoryum dla Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911;
4. Rozdział zysku za r. 1911,
5. Zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcyi (§ 49 stat.);
6. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej po myśli §§ 25 i 49 stat.);
7) Wybór Komisyi rewizyjnej na r. 1912 (§§ 49 i 76 stat.)

Uwaga: Po myśli § 38 statutu uprawnieni są do brania udziału w Ogólnych Zgromadzeniach tylko ci członkowie, którzy na rachunek swego udziału wpłacili przynajmniej K 50— gotówką. Za legitymacyę służyć będzie książeczka udziałowa.

W Białej, w maju 1912 r. 4322

Rada Nadzorcza Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Białej.

Antoni Śmieszek m. p. prezes. *Józef Bobak* m. p. sekretarz.

Dobra ziemskie do sprzedania

Komitet likwidacyjny **Banku parcelacyjnego** w likwidacyi podaje do wiadomości, że ma do sprzedania następujące majątki

Pilźnionek obok Pilzna . . .	około 300 morgów
Wygoda koło Tarnowa . . .	około 114 morgów
Łowczów koło Tarnowa . . .	około 190 morgów
Roztoka koło Nowego Sącza	około 330 morgów.
Zagórz koło Sanoka	około 860 morgów
Czaszyn koło Sanoka	około 900 morgów.

Informacyi udziela adwokat **Dr St. Grzesik** przed południem w biurach Banku parcelacyjnego w likwidacyi, ul. Brajerowska 11a, a po południu w swej kancelaryi, ul. Batorego l. 30. — Na żądanie z prowincyi informacye w drodze pisemnej. 1274 7 8

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-ŚLUSARSKI

FRANCISZEK WESELÝ

Kraków, Krupnicza 23



wykonuje

ROBOTY KUTE

w każdym stylu. — Konstrukcye żelazne i roboty budowlane. — Ogrodzenia kute i siatkowe. — Stylowe świeczniki. — Okucia stylowe. — Roboty galanteryjne kute w żelazie, miedzi i brązie.

Zamówienia wykonuje podług własnych projektów i podanych wzorów po najprzystępniejszych cenach. Wzory i kosztorysy przesyła odwrotnie. 4142 3 6

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10
Rzadca drukarni L. K. Górski.